

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 1,— złoty. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tym podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 30 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 29.

Nowe, sobota 16-go lipca 1938 r.

Rok XV.

Kiedy wygasa prawo do świadczeń.

Obowiązek przyznawania świadczeń przez ubezpieczalnię ustaje w zasadzie z dniem ustania obowiązku ubezpieczenia, t. zn. utraty pracy, z tytułu której pracownik był ubezpieczony, ewentualnie z dniem ustania kontynuowania ubezpieczenia.

Od tej zasady są następujące wyjątki, nie dotyczące jednak członków rodzin:

1. Osobom, które przed ustaniem obowiązku ubezpieczenia były obowiązkowo ubezpieczone co najmniej przez 10 ostatnich tygodni lub w ciągu ostatnich 12 miesięcy przynajmniej przez 30 tygodni, ubezpieczalnia obowiązana jest udzielać pomocy lekarskiej, lekarstw, środków opatrunkowych, leczniczych i pomocniczych (bez zasiłków) przez czas nie dłuższy niż 13 tygodni i tylko wtedy, jeżeli wypadek choroby zajdzie w ciągu 3 tygodni od dnia ustania obowiązku ubezpieczenia, a w wypadku choroby o dłuższym okresie wylegania w ciągu czterech tygodni od dnia ustania obowiązku ubezpieczenia.

2. Kobiety obowiązkowo ubezpieczone, które przed ustaniem obowiązkowego ubezpieczenia, pozostawały przynajmniej przez 4 miesiące w zajęciu, uzasadniającym obowiązek ubezpieczenia, mają prawo w razie pogodu do bezpłatnej pomocy leczniczej i położniczej przed, w czasie i po porodzie, jeżeli poród nastąpi w ciągu czterech tygodni od dnia ustania obowiązku ubezpieczenia.

3. Osoby, wskazane w p. 1 i 2 mają prawo do leczenia szpitalnego w niższej klasie (bez zasiłków) tylko w tych wypadkach, gdyby odmowa leczenia szpitalnego równała się odmowie leczenia lub też gdy ubezpieczalnia sama uzna za konieczne umieszczenie ich w szpitalu.

Wszystkie te przepisy dotyczą tylko tych wypadków, gdy pracownik zachoruje po zwolnieniu go z pracy (po ustaniu obowiązku ubezpieczenia), jeżeli bowiem choroba rozpoczęła się w okresie pozostawania w ubezpieczeniu, pracownik mimo zwolnienia go z pracy ma prawo w dalszym ciągu do pełnych świadczeń ubezpieczalni.

Dzieci nieślubne a ubezpieczenie.

Jak określa ustawa o ubezpieczeniach społecznych, dzieci nieślubne mają w stosunku do matki te same prawa, jakie przysługują dzieciom ślubnym, w stosunku zaś do ojca naturalnego tylko w tym wypadku, jeżeli zostało już za życia ojca sądowo ustalone, albo w wypadku gdy ojcostwo zostało pozasądowo uznane i ubezpieczonyłożył na utrzymanie dziecka. Gdyby zaś dziecko urodziło się dopiero po śmierci ojca, rozstrzyga sądowe ustalenie ojcostwa.

Dzieci przybrane mają prawo do rent sierocych, jeżeli zostały przybrane przed powstaniem prawa do renty, i jeżeli nie mają prawa do renty ani po ojcu, ani po matce.

Pasierbowie i pasierbice mają prawo do rent sierocych, jeżeli pozostawali na utrzymaniu osoby ubezpieczonej przed powstaniem prawa do renty i jeżeli nie mają prawa do renty ani po ojcu, ani po matce.

Odwołania w sprawach świadczeń emerytalnych.

Decyzje w sprawach świadczeń emerytalnych i wypadkowych wydaje Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz jego oddziały. Zakład, przyznając świadczenia, zarządza równocześnie ich wypłatę, przy czym świadczenia emerytalne i wypadkowe wypłacane są miesięcznie.

Zainteresowanym przysługuje odwołanie przeciwko decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w sprawach powyższych świadczeń, jeżeli otrzymane decyzje uważają za niesłuszne. W tym wypadku odwołanie sporządzone w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach należy wnieść za pośrednictwem Zakładu lub jego oddziałów.

Bałtycka straż.

„Każdemu panu i narodowi więcej na morskim państwie zależy, niżli na ziemskim.

Wynik konkursu Koła Opieki Rodzicielskiej.

Dnia 13 lipca br. odbyło się posiedzenie Sądu Konkursowego, w skład którego wchodził: ks. Echaust, p. sędzia Ferszt, p. Sękowski i p. Lępek.

Przyznano 31 nagród, ofiarowanych przez obywateli miasta. Lista osób, które brały udział w konkursie i spis osób nagrodzonych, wyłożone są do wglądu w firmie Wesółski.

Nagrody można odebrać za pokwitowaniem w poniedziałek, dnia 18 bm. w szkole powszechnej od godziny 14—16 za przedłożeniem drugiej części kuponu konkursowego.

Kogo uważa się za inwalidę.

Inwalidą w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym jest ten, kto wskutek choroby, ułomności fizycznej albo umysłowej, bądź też wskutek upadku sił fizycznych lub umysłowych stanie się niezdolny do zarobienia własną pracą jednej trzeciej tego, co zarabia w danej miejscowości osoba w pełni sił fizycznych i umysłowych o podobnym wykształceniu i uzdolnieniu.

Za inwalidę, w rozumieniu ustawy uważa się również tego, kto z przyczyn wymienionych wyżej, stanie się niezdolny do zarobienia własną pracą połowy tego, co zarabia w danej miejscowości osoba w pełni sił fizycznych i umysłowych o podobnym wykształceniu i uzdolnieniu, jeżeli przebyła w ubezpieczeniu przez 600 tygodni składkowych, z czego przynajmniej 50 tygodni składkowych powinno przypadać na okres ostatnich 4-ech lat przed powstaniem inwalidztwa.

Za inwalidę uważa się również osobę, która ukończyła 65 rok życia oraz osobę, która ukończyła 60 rok życia i przebyła w ubezpieczeniu 750 tygodni składkowych.

Jeżeli dzień powstania inwalidztwa nie da się określić, za dzień ten przyjmuje się datę zgłoszenia roszczenia o rentę.

Polacy w Berlinie.

Liczba zamieszkałych stale w Berlinie cudzoziemców zwiększyła się, jak wykazują ostatnie dane, w ciągu roku ubiegłego o 1.248 osób i wynosiła 104.402 cudzoziemców. W pierwszym rządzie powiększyła się liczebnie kolonia włoska, a mianowicie z 1.650 w 1936 r. do 1970 w r. ub., również duży wzrost wykazuje liczba zamieszkałych w Berlinie Gdańszczan.

Pierwsze miejsce wśród cudzoziemców zajmują Polacy, których zamieszkuje obecnie w Berlinie 21.168 osób. Na drugim miejscu znajdują się Czesi — 16.684 osób.

Zmniejszyła się natomiast liczba stale zamieszkałych w Berlinie obywateli Rosji Sowieckiej, a mianowicie z 1.564 osób w r. 1936 do 1.359 w r. ub.

Radio na świecie.

Jak wynika z ostatnich danych, w Niemczech zarejestrowano na dzień 1 kwietnia br. 9.489.337 radiodbiorników, w Anglii 8.563.200, we Francji 4.302.423, w Japonii 3.402.489, w Czechosłowacji 1.072.631, w Polsce 912.255, we Włoszech 820.000, w Belgii 856.830, w Danii 720.161, na Węgrzech 389.065, w Szwajcarii 504.571, w Rumunii 228.704, w Irlandii 139.534, na Łotwie 117.190, w Algierze 75.977, w Egipcie 65.955, w Indiach Holenderskich 57.096, w Portugalii 71.563, na Litwie 60.184 oraz w Indiach Brytyjskich 51.014 aparatów radiowych.

Kto ma państwo morskie, a nie używa go, albo da sobie wydzierać, wszystkie pożyczki od siebie odda, a wszystkie szkody na siebie przywodzi, z wolnego — niewolnikiem się staje, z bogatego ubogim“.

Przestroga senatora D. Solikowskiego z 1573-go roku wryła się dziś mocno w umysł i serce każdego obywatela Rzeczypospolitej. I jakkolwiek traktat wersalski przyznał Polsce zaledwie 146-kilometry skrawek morskiego brzegu, potrafiłszy na nim mocną stanąć nogą, silnie obwarować naszą bramę na szeroki świat.

Wytworzyła się dziś na świecie sytuacja tego rodzaju, że ani pokój, ani traktaty, ani przymierza nie gwarantują całości kraju i nie bronią jego wieloletniego, a nieraz i wielowiekowego dorobku. Tylko własna siła, sprawna i dobrze zorganizowana armia lądowa i morska jest jedyką i najpoważniejszą gwarantką bezpieczeństwa.

Niewielka jest na razie nasza marynarka wojenna. Materiał ludzki mamy jednakże znakomity, a przy odpowiednim wysiłku materialnym i moralnym możemy sobie stworzyć dogodnie warunki techniczne do własnego budownictwa okrętowego. Na razie jednakże brak nam odpowiednich stoczni do budowy okrętów wojennych. Istniejące zaś cztery stocznie, a mianowicie: Gdańka, Warsztaty Portowe Marynarki w Gdyni, Warsztaty Marynarki Wojennej w Pińsku i Stocznia Modlińska — mogą zaspakajać potrzeby marynarki wojennej, jedynie w zakresie małych okrętów. W rozwoju naszych urządzeń obronnych na wybrzeżu i w rozwoju naszej floty — daleko jesteśmy jeszcze od stanu, który jest dla nas niezbędny.

Początki naszej floty wojennej stanowiły przyznane Polsce przez Radę Ambasadorów sześć starych, spracowanych torpedowców, z dawnej floty niemieckiej, z których już w 1923 r. jeden wycofano. Dokupiliśmy poza tym dwie kanonierki w Finlandii, cztery trałery w Niemczech, okręt hydrograficzny i transportowiec. Obywaliśmy się tym do 1926 roku, od kiedy zaczęło się nasze powolne, ale stale powiększanie sił morskich nad bałtyckim brzegiem. Z okrętów dawnych pozostały tylko dwa torpedowce („Mazur“ i „Kujawiak“), dwie kanonierki („Komendant Piłsudski“ i „General Haller“), jeden trałery, przerobiony na statek hydrograficzny. Resztę wycofano i oddano na złom. W r. 1926 po raz pierwszy zamówiliśmy nowe okręty wojenne, mogące śmiało uchodzić jako najnowocześniejsze, najlepiej wyposażone i najsilniejsze jednostki floty wojennej na Bałtyku.

Obecnie marynarka wojenna posiada do dyspozycji 21 okrętów i 4 małe statki parowe o ogólnym tonażu — 25.240 ton. Z ogólnego tonażu na tonaż bojowy przypada 12.270 ton, na tonaż pomocniczy — 2.800 ton, na okręty specjalne — 10.170 ton. Na stoczniach holenderskich w Vlissingen i Rotterdamie budujemy dwa nowe okręty podwodne „Orzeł“ i „Sep“ o wyporności po 1000 ton każdy, a w stoczni Gdyńskiej kończy się dwa nowe trałery typu „Jaskółka“ — po 183 tony.

Nowe okręty powiększą tonaż naszej floty wojennej o 2.400 ton. Zaznaczyć należy, iż okręt „Orzeł“ budowany jest wyłącznie ze składek społeczeństwa, które coraz więcej zaczyna doceniać konieczność posiadania silnej obrony granic morskich. Z inicjatywy okręgu warszawskiego zebrano również dostateczne fundusze na budowę nowego ścigacza.

Udział społeczeństwa polskiego w obronie morskiej stale wzrasta. W Niemczech obywatel płaci na obronę morską swego kraju 10 zł rocznie, Duńczyk — 10 zł, Fin — 10 zł, Estończyk — 4 zł, Łotysz — 4 zł, Norweg — 8 zł, Szwed — 12 zł, Polak płaci tylko 1,50 zł. Udział ten jednak na szczęście ulega z dniem każdym zmianie na lepsze. Społeczeństwo polskie bowiem z każdym dniem lepiej docenia konieczność istnienia silnej floty wojennej.

Wielostronni geniusze.

Historia cytuje wiele przykładów, rzucających ciekawe światło na ludzi z uzdolnieniami wielostronnymi. W historii starożytnej znajdujemy wiele wzmianek o krwawym i tchórzliwym Neronie, który uprawiał zawód komedianta, występując w cyrkach rzymskich ku ucieście gawiedzi, a znakomity Marek Aureliusz obok polityki zajmował się z zapalem filozofią.

Najwięcej przykładów wszechstronnego uzdolnienia dostarczyły dzieje kultury średniowiecznej. Epoka Renesansu wskazuje nazwiska takie, jak Leonardo da Vinci, który w dziejach świata zapisał się jako malarz, rzeźbiarz, inżynier konstruktor, lotnik, poeta, pisarz i muzyk. W bibliotece Ambrosio w Mediolanie można oglądać interesujące rysunki i plany „latających maszyn” Leonarda, zaopatrzone jego własnoręcznymi komentarzami. W sto lat później na firmamencie świata umysłowego Europy ukazuje się nowy geniusz: Franciszek Bacon, który obok spraw politycznych uprawiał filozofię ścisłą, a zginął tragicznie podczas jakiegoś doświadczenia fizycznego.

Piotr Wielki, car Rosji, uchodził za zdolnego inżyniera mechanika. Skonstruował wiele sprytnych mechanizmów, projektował wiele konstrukcji okrętowych, uprawiał malarstwo, był dentystą, zajmował się wróżbiarstwem. Ludwik XVI, który zginął na szafocie podczas wielkiej Rewolucji, zajmował się z zamiłowaniem ślusarstwem i zegarmistrzostwem.

Od początku wieku XIX lista różnorodnie uzdolnionych osobistości stale się powiększa. Wielki poeta angielski Byron był zamiłowanym pływakim; przyrodnik francuski Lapeyroue był doskonałym muzykiem. Twórca nieśmiertelnego „Cyruka Sewilskiego”, Rossini lubił... pitrasić przysmaki w kuchni. Ryszard Wagner, obok uzdolnień muzycznych, był poetą. Malarz francuski Delacroix pisywał wiersze. Słynny Morse, wynalazca telegrafu, był rzeźbiarzem i malarzem. Poeta Karol Cros wynalazł sposób kopiowania odbitek fotograficznych wielobarwnych. Aleksander Dumas był mistrzem w sztuce kulinarnej. Pasteur zajmował się litografią w chwilach wolnych od badań bakteriologicznych.

Wiek XX przynosi nowe nazwiska: wielka tragiczka Sara Bernhardt była malarką i rzeźbiarką. Kompozytor Paul Dukas, twórca popularnego „Ucznia Czarnoksiężnika” był doskonałym znawcą literatury angielskiej i przetłumaczył wiele dzieł angielskich na język francuski. Sasza Guitry, komediopisarz, był aktorem i reżyserem. Guizot, obok spraw politycznych, uprawiał z zamiłowaniem literaturę i historię. Thiers był adwokatem, Clemenceau był lekarzem, Raymond Poincaré był znakomitym obrońcą sądowym.

Królowa belgijska Elżbieta uzyskała dyplom lekarza na uniwersytecie w Lipsku. Założyła własną klinikę okulistyczną w Brukseli. Jednocześnie zajmowała się namiętnością... szoferką i była doskonałym mechanikiem samochodowym. Oprócz tych uzdolnień zasłynęła jako doskonała pianistka. Królowa Mary angielska łączy w sobie kilka uzdolnień: jest wybitną akwarieliską, gra na pianinie, posiada piękny głos kontraltowy, a jednocześnie sama prowadzi szwalnię dworską, w której zatrudnia kilkadziesiąt zubożonych pańien z arystokratycznych rodów angielskich.

Kinematografia naukowa.

W chwili obecnej armia francuska posiada 500 sal kinowych w koszarach, po wsiach zainstalowano 3000 placówek kinowych, a szkolnictwo posiada 20.000 ekranów i aparatów. W koszarach wyświetlane są przede wszystkim filmy naukowe z dziedziny balistyki, lotnictwa etc. Niektóre filmy kształcące posiadają 500 kopii. Repertuar kin wiejskich składa się z 6000 filmów dydaktycznych z dziedziny rolnictwa.

Dlaczego rozwodzą się w Ameryce.

Małżeństwa w Ameryce zawiera się z błyskawiczną szybkością i z tą samą szybkością idzie się do rozwodu. Jakże bywają przyczyny rozwodów? Najrozmaitsze, niekiedy bardzo dziwaczne. M. W. Galcone z Los Angeles (Kalifornia) zażądał rozwodu. Żona jego liczy 22 lata. Zawiedziony mąż mówi: „Żona moja studiowała na uniwersytecie San Jose, otrzymała dyplom doktorski. Od tego czasu przestaje tylko z ludźmi b. inteligentnymi i odnosi się z wyraźną pogardą do męża, który ma za sobą tylko liceum. Nie mogę znieść takiego obciążenia!” Speaker radiostacji w New Yorku, Angelo Pelange, żąda udzielenia rozwodu z racji braku respektu, jaki spotyka go ze strony małżonki. „Co chwila wyciąga z kieszeni fotografie Dempsey'a, Tunney'a i innych bokserów. Potem spogląda lekceważąco na mnie i oznajmia, że człowieka tak niedorozwiniętego fizycznie jak ja nie można kochać”. Nie znają się, żenią się, a potem mają do siebie pretensje.

Coraz mniej bezrobotnych.

Ostatnie dane, dotyczące stanu bezrobocia w Polsce, wykazują dalszy spadek liczby bezrobotnych w naszym kraju. Wojewódzkie biura Funduszu Pracy i ich ekspozytury zarejestrowały w całej Polsce na dzień 1 lipca br. ogółem 259.841 osób pozbawionych pracy, podczas gdy jeszcze przed miesiącem, tj. na 1 czerwca br. liczba bezrobotnych wynosiła 304.336 osób. A zatem w ciągu jednego miesiąca znalazło zatrudnienie blisko 45.000 osób.

Również w porównaniu ze stanem z dnia 1 lipca r. ub. zanotowano znaczne polepszenie sytuacji na rynku pracy. W roku ubiegłym bowiem na dzień 1 lipca zarejestrowanych było 293.025 bezrobotnych, tj. o 33.184 osoby więcej.

Były klasztor — schroniskiem.

Szwedzki Touring Klub, kontynuując akcję budowy i zakładania schronisk dla młodocianych turystów, oddał do użytku młodzieży słynny klasztor Vadstena nad jeziorem Vattern. Klasztor, wybudowany w 1384 r. tworzył część konwentu Vadsena, założonego przez św. Brygidę w połowie XIV wieku. Historia klasztoru zawiera wiele interesujących momentów. Kiedy po reformacji szwedzkiej ostatni zakonnik opuścił klasztor w 1544 r., klasztor stał się rezydencją ks. Magnusa, obłąkanego syna Gustawa Wazy, w niedługo zaś czczą potem zamieniono klasztor na schronisko dla inwalidów wojennych z wojny 30-letniej. W wieku XVIII klasztor został przebudowany i dostosowany do stylu tej epoki. Szwedzki Touring Klub przebudował wnętrza gmachu, aby stworzyć dogodny hotel wypoczynkowy dla turystów, zachowując jednak średniowieczny charakter budowli. Obecnie w schronisku w Vadstena może znaleźć wygodne pomieszczenie ponad 100 turystów. Wraz z hotelem w Vadstena Szwedzki Touring Klub dysponuje obecnie 270 schroniskami i hotelami.

Największy ster okrętowy.

W stoczni w Glasgow wykańcza się konstrukcja największego na świecie aparatu sterowego i steru, które są przeznaczone dla znajdującego się w budowie największego parowca transatlantyckiego, przyrodniego brata „Queen Mary”. „Queen Elisabeth” po wykończeniu ma wyruszyć na morze jako konkurentka dzierżąca obecnie palmę pierwszeństwa w wyścigu szybkości francuskiej „Normandie”. Ster nowego okrętu ważyć będzie 70 ton. Dla notowania najdrobniejszych odchyłań od kursu umieszczony będzie przy sterze aparat automatyczny, rodzaj „roboty”, który zasygnalizuje do kabiny sternika wszystkie zmiany w kursie. „Queen Elisabeth” po ukończeniu przystąpi do wyścigu o „błękitną wstęgę” oceanu.

92 miasta francuskie i 92 miasta angielskie.

Z racji wizyty królewskiej pary angielskiej „L'Intransigeant” wystąpił z propozycją, aby rząd miejski Paryża zaprosił na czas uroczystości anglo-francuskich do stolicy 92 merów miast i osad z dawnych terenów wojennych na wschodzie Francji. Burmistrzowie tych miast mieliby być przedstawieni gościom królewskim. Przy tej okazji przypomina dziennik, iż 92 miasta i osady francuskie, zniszczone podczas wojny, zostały adoptowane przez 92 miasta angielskie, które w roli matek chrzestnych przyczyniły się materialnie do odbudowy zrujnowanych i spalonych osiedli. Tak więc miasto Albert adoptowane było przez Birmingham, Verdun przez Londyn, Eton nad Mozę przez Eton. Niektórym miastom przyszyły z pomocą i wzięły je pod swoją opiekę stowarzyszenia i związki angielskie. Lagnicourt np. adoptowane zostało przez związek fryzjerów londyńskich, Asfeld — przez Towarzystwo Królewskie Miłośników Ogrodnictwa, Loos — przez Stowarzyszenie Angielskich Inżynierów. Wyspa Sw. Maurycego adoptowała osadę Landray i odbudowała ją całkowicie na własny koszt; wyspa Wight wzięła pod swoją opiekę Mouchy; Oxford i Cambridge zapiekiowały się miasteczkami Fayet i Vermand; Cantorbery i Exeter — osadą Lesboeufs i miastem Mondidier. Przypomnienie i zademonstrowanie tej serdecznej i bliskiej przyjaźni, jaka podczas i po wojnie nawiązana została między Francją i Anglią spotkało się z żywą aprobatą wśród członków zarządu i rady miejskiej Paryża.

Francja poszukuje złota.

Wydobycie złota w koloniach francuskich dało w 1937 roku 7 ton złotego metalu, wówczas gdy na całym świecie wydobyto w tym samym roku 1.100 ton złota. Jest to ilość znikoma. Złoto znajduje się i dobywa w Afryce Zachodniej i Gujanie francuskiej. Obecnie minister kolonii francuskich uzyskał od parlamentu kredyt w sumie 100 milionów franków na cele rozszerzenia działalności towarzystw eksploatacyjnych kopalnie złota w koloniach.

7 ton złota wyprodukowanych w koloniach francuskich wyobraża wartość 280 milionów franków, tymczasem deficyt handlowy Francji wynosi 15 miliardów franków. Wzrost wydobywania złota pozwoliłby skompensować ten deficyt. We Francji spodziewają się, że wzmoczona prospekcyjna w Afryce i wprowadzenie ulepszeń technicznych pozwoli powiększyć znacznie wydobywanie złota.

Obecnie pierwsze miejsce w rządzie producentów złota zajmuje Anglia, która z Unią południowo-afrykańskiej, Australii, Kanady i Rodezji otrzymuje 56 procent całego wydobywania złota na świecie. Drugie miejsce zajmuje Z. S. R. R. (14 proc.), trzecie Stany Zjednoczone (13 proc.).

Afryka Południowa (brytyjska) dała w 1937 roku 11.733 tony złota, Z. S. R. R. — 8.000 ton, U. S. A. — 4.753 tony, Kanada — 4.091 ton, Australia — 1.492 t., Meksyk — 846 t., Rodezja — 800 t., Japonia — 717 t., inne kraje — 5.460 ton.

Kalka przezroczysta

do nabycia w księgarni

W. Wesółskiego.

Odpis. Ogłoszenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że Elżbieta Reiske z Nowego, ul. Gdańska 9, wniosła podanie o zatwierdzenie projektu budowy i urządzenia zakładu przemysłowego (piekarni), mającego powstać w Nowem, ul. Gdańska 7-9.

Plany i opisy techniczne danego zakładu będą wyłożone do publicznego wglądu w tut. Zarządzie Miejskim pokój Nr 3 w czasie od 14 lipca 1938 r. do 24 lipca 1938. Zainteresowani mogą w podanym terminie wnieść do tut. Zarządu Miejskiego rzeczowo uzasadnione zarzuty przeciwko udzieleniu pozwolenia na budowę i urządzenie tego zakładu.

Jeżeli w tej sprawie odbędzie się rozprawa komisyjna na miejscu, gdzie zakład ma powstać, to zarzuty będzie można wnieść również podczas danej rozprawy.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Obwieszczenie.

Powołując się na zarządzenie Pana Starosty Powiatowego w Świeciu z 19 kwietnia 1937 r. Nr M-1-9-37 Zarząd Miejski przypomina o obowiązku corocznego czyszczenia rowów, kanałów, ścieków i przepustów. Czyszczenie polegać ma na wyrzuceniu namułu z koryta, odchwaszczeniu, wycięciu drzew i krzaków, oraz usunięciu z koryta wszelkich przedmiotów, tamujących swobodny odpływ wody. W myśl postanowień art. 77 ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 (Dz. U. R. P. Nr 62/1922) prace te obowiązani są wykonać właściciele gruntów, na których odnośne ścieki się znajdują lub do których przylegają. W miesiącu lipcu i październiku br. przeprowadzona zostanie kontrola rowów, kanałów i ścieków i winni niezastosowania się do powyższego zarządzenia, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej w myśl postanowień art. 277 ustawy wodnej, a niezależnie od tego zastosuje się względem nich postępowanie przymusowe celem wykonania zaniechanej czynności. Nowe, dnia 9 lipca 1938 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Zgłaszanie szkód wyrządzanych przez wojsko.

Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, że w wypadkach wyrządzania przez oddziały wojskowe ówczesne szkód polnych lub innych szkód, wymienionych w rozporządzeniu Min. Spraw Wojsk. z dnia 3 września 1934 (Dz. U. R. P. Nr. 85 poz. 767), powinni poszkodowani, mający zamiar zgłosić roszczenie o odszkodowanie wyrządzonej im przez wojsko szkody:

a) w wypadku, gdy żądane odszkodowanie nie przekracza sumy 250 zł, wnieść podanie w miarę możliwości natychmiast po wyrządzeniu szkody do dowódcy tego oddziału, który wyrządził szkodę lub do którego należy winny jej wyrządzenia, a to celem załatwienia sprawy odszkodowania w drodze rokowań ugodowych,

b) w wypadku, gdy żądane odszkodowanie przekracza sumę 250 zł, lub gdy bezpośrednie rokowania ugodowe z władzami wojskowymi nie dały rezultatu, albo też gdy z jakichkolwiek przyczyn nie nastąpiło zgłoszenie roszczenia u dowódcy oddziału wojskowego — wnieść podanie o odszkodowanie do właściwej powiatowej władzy administracji ogólnej nie później niż w terminie 14 dni od dnia wyrządzenia szkody lub od dnia zakończenia rokowań ugodowych bez pozytywnego wyniku, a to celem rozpoznania sprawy wynagrodzenia szkód przez komisję mieszaną, powołaną przez kierownika pow. władzy adm. ogólnej. Nowe, dnia 4 lipca 1938 r.

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Druki

handlowe
przemysłowe
familijne

wykonuje

starannie — gustownie — szybko
i po cenach niskich

Drukarnia
W. Wesółskiego
w Nowem.

Cellophan

papier przezroczysty i higieniczny do zapraw poleca
W. Wesółski.